

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologja — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rydyłowskiego.

Czwartek, dnia 8-go maja po połud. o godz. 3-ej po penach popul. „Balladyna“ Tragedja w 5 akt. (11 obr.) J. Słowackiego. — Wiecz. o godz. 7.30 „Robert i Bertrand“ Wodewil w 3 aktach G. Leroux.

Piątek, dnia 9-go maja:

„NITOUCHE“

Premiera! Wodewil w 4-ach aktach w tłumaczeniu z francuskiego M. Winklera.

Sobota, d. 10 maja po poł. o g. 4 po cenach najniższych:

„Wicek i Wacek“ Po raz ostatni! Komedja w 4 akt. Z. Przybylskiego. Wieczorem „NITOUCHE“ Wodewil w 4 aktach, o g. 7.30: „NITOUCHE“ z francuskiego w tłumaczeniu M. Winklera.

Dziś!

Po raz pierwszy w Łodzi!



Dziś!

Po raz pierwszy w Łodzi!

Demonstrowane będzie najpotężniejsze arcydzieło sztuki kinematograficznej:

MAZEPA (Król Jan-Kazimierz)

podług nieśmiertelnego utworu naszego wieszeza **Juljusza Słowackiego.**

Tęsknota do potęgi.

II.

Wspomnienia i tradycje okresu porobiorowego pełne były imponującego porywu uczuć i niezwykłego napięcia duszy.

Ale zwężały zakres marzeń naszych o ojczyźnie. Odnosiły się bowiem jedynie do wydarzeń, która w wyniku ostatecznym kończyły się dla nas niepowodzeniami. Stąd też rodził się poniekąd pesymizm, zaclerała się niezłomna ufność w owocność czynu, zwłaszcza gdy naokół wyrastały gigantyczne państwa militarystyczne. Świeże tradycje powstańcze przygniatały ogół swem przygnębieniem, napełniały smutkiem, a złowieszcze odgłosy puszczyków, nawołujące do „realizmu“ w życiu i w polityce stawały się faktycznie negacją wiary w niepodległość.

Smutek zalegał dusze pokolenia. Toczył je czerw niemoocy. Pierwiaszek bohaterskiego czynu narażony był na sztychową próbę. Pomimo wielkiego kultu dla twórców i uczestników ostatnich naszych ruchów zbrojnych pozostał po wszystkich rozmyślniach stał się wątpliwością o pomyślnym ich rezultacie. Może nie tyle wiara w bezpośrednio korzystny wynik zmagania, ile poczucie obowiązku, poczucie konieczności prowadzenia dalej zaciętej, nieubłaganej walki o byt samodzielnego Polski kierowały ogółem.

Wszelako wiary w ostateczne zwycięstwo sprawy nie zatraciliśmy nigdy. I contra spem speravimus.

Nie była to wiara, wyrozumowana pewność, ile raczej podświadoma i nieuchwytna, intuicyjna i instruktowa siła, wypływająca z głębokiego przekonania, iż struktura świata musi ulegać zmianie, podczas której i nasza sprawa zostanie uregulowana zgodnie z zasadami elementarnej sprawiedliwości dziejowej.

Spółczesność w masie swojej czuła intuicyjnie nadchodzącą dobę zupełnej przebudowy świata. Samowiednie przeto gotowało się na godzinę wielkiej przemiany dziejowej.

I to we wszystkich dziedzinach życia.

Wzemy np. ideologję polityczną. Czyż tam, najsilniej może w ostatniem ćwierćwieczu przed wybuchem wojny światowej nie dokonało się przszacowanie istniejących wartości, czyż nie doprowadzono do bankructwa zgubnego

ZAWIADOMIENIE.

Z powodu ponownego podwyższenia płacy pracownikom drukarskim w Łodzi oraz ciągłego drożenia materiałów drukarskich, zmuszeni jesteśmy podnieść ceny na roboty, wykonywane w zakładach naszych o 20 proc. od cen podanych w styczniu r. b.

Z poważaniem

Stowarzyszenie Właścicieli Drukarni, Litografii i Introligatorni m. Łodzi.

dla narodu kwietystycznego realizmu lub hedonistycznego pozytywizmu?

Nowe prądy myśli politycznej, nawiązujące swoją ideologję w treści wewnętrznej do świetnej epoki reform przed upadkiem Rzplitej, czerpiące siły w wartościach, trwających w narodzie samym, te prądy jako problem istotnej wartości wysuwały dobro całego narodu, a negując zasadniczo istnienie dzielnic dążyły do wytworzenia nowego typu Polaka, czującego się wszędzie na ziemi polskiej bez względu na istniejące wówczas warunki prawnopolityczne jako obywatela, współodpowiedzialnego za losy danej ziemi i powołanego do pracy tam, gdzie go okoliczności przybiły.

To był jeden z najsilniejszych objawów odradzania się duszy narodowej i jednocześnie jeden z najmocniejszych wyrazów nie tylko woli samodzielnego istnienia, ale także stwarzania owej samodzielnosci.

Wyczuwał ten zwrot w umysłowości znamienicie Wyśpiański i koncentrując w sobie wolę ogółu, wołał:

„Naród może istnieć tylko jako państwo.

Wszelako jakimi drogami może on dojść do własnej państwowosci, wskazać nie umiał. Akcja Konrada kończyła się na grozie rozpaczcy:

— Wzięzy rwij! — ale nie rozwierała bram narodowego Sezamu.

A Szamam rozwierał się sam, bo się rozszerzały szereg obrońców ojczyzny i samowiedza narodowa przenikała co-

raz głębiej we wszystkie warstwy i wżerała się coraz mocniej jako naturalny regulator postępowania milionów synów ziemi.

Klasyk przedstawił siłę ludu: Kasprowicz przschodził całą Gehennę życia od szamotań o chleb codzienny i społeczną sprawiedliwość aż do zawrotnych rozmów z Bogiem, ale zawsze

W mej pieśni bogatej czy biednej
Przyzna mi ktoś czy nie przyzna
Żyje tak rzadka na wargach
Moja najdroższa Ojczyzna.

Najtypowsze to objawy odradzania się i przebudzania gnębiętej duszy po wieku męki i letargu.

Jakiegokolwiek się tlenimy dziedziny, znajdujemy wszędzie zabiegi o wytworzenie samostnych form, żeby wspomnieć o usiłowaniu Lutostawskiego i Posadzego ujęcia polskiej myśli filozoficznej, o formułowaniu przez Szczepanaskiego i Balickiego i wielu innych w oparciu się o najpiękniejsze tradycje nasze wskazań wychowanie narodowe, o podniesionej przed dwudziestu laty przez pana Ludwika Popławskiego, a urzeczywistnionej znacznie później koncepcji własnej siły zbrojnej — słowem, nie chcąc mnożyć przykładów: na wszystkich niemal polach życia duchowego i społecznego zarysowały się kontury naszej odrębności i samostności.

Tak się naród, rozczwartowany w niewoli, przygotowywał do własnego bytu państwowego. Verax.

Z Sejmu.

(Sesja I.—Posiedzenie 33).

Na onegdajszym posiedzeniu Sejmu po krótkiej przemowie marszałka, minister spraw wewnętrznych Wojciechowski odczytał deklarację konstytucyjną według projektu rządowego z 3 maja 1919 r., którą w całości zamieściliśmy w Nr wczorajszym.

Dyskusję nad projektem odroczone do piątku. Przeniesiono również czytanie projektu konstytucji, wniesionego przez PSL (Piastowcy).

Izba odesłała projekt do komisji finansowo-budżetowej, poczem przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o tymczasowem zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych wojska polskiego poległych zmarłych wskutek obecnych akcji wojennych.

Bez dyskusji odesłano również do komisji wojskowej ustawę o rejestracji oficerów.

Nastąpiły wnioski nagłe.

Przyjęto nagłość wniosku p. Skarbka w sprawie wydania ustawy o lichwie wojennej przewidującej karę chłosty na pskarży, a w pewnych ciężkich wypadkach i karę śmierci.

Dalej uchwalono jednomyślnie na-

głość wniosku posłów związku narodo-wo-ludowego w sprawie napadu wojska niemieckiego na terytorium Rzeczypospolitej. Mianowicie w dniu 29 kwietnia r. b. Wieruszów ziemi Wieluńskiej w samo południe ostrzeliwała artylerja niemiecka z za linii demarkacyjnej, skutkiem czego 9 osób straciło życie, 6 zostało ciężko rannych, a około 100 zaś lekko.

Wniosek proponuje założenie uroczystego protestu, daje polecenie rządowi, aby wystąpił w sposób jaknaj-energiczniejszy do rządu niemieckiego o natychmiastowe zadośćuczynienie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Sejma pierwsza posiedzenie 34.

Warszawa, 7 maja (PAT). — Po-ozątek posiedzenia o godzinie 3 min. 30 po południu.

Po odczytaniu interpelacji pos. Fedo-rowicz oświadczył, że na pierwszym punkcie umieszczone jest sprawozdanie komisji o nagłym wniosku ministra skarbu w spra-wie

ustawy o wymianie bankno-tów, zaniechania stemplowa-nia i o emisji nowej 4% renty polskiej.

Do Sejmu przybyły z Małopolski i z Śląska działający deputacje celem porozumie-nia się z posłami. Ponieważ przyjechały dopiero dzisiaj, więc mówca wnosi, aby ten punkt usunąć z dzisiejszego porządku dziennego i odłożyć go do najbliższego po-siedzenia.

Minister skarbu *Karpiński*: Dalsza zwłoka w tej sprawie byłaby bardzo szko-dliwa dla niej, gdyż przygotowania techni-czne muszą być wreszcie rozpoczęte.

W trykule trzeci ministerstwo skar-bu ma otrzymać upoważnienie do przygo-towania świadectw renty polskiej na sumę miliardowa.

Dopóki chaos pieniężny będzie istniał, nie może być mowy o tem, aby nasze ży-cie gospodarcze poszło nor-malnym torem.

Dzisiejsza ustawa bynajmniej nie de-cyduje o kursie wymiennym. Kurs ten będzie ustalony osobną ustawą. Teraz chodzi o to, aby ministerstwo miało prawo rozpocząć owe prace przygotowawcze. Dla tego minister prosi, aby była ona dziś roz-patrywana.

Pos. *Diamond*. Zastępa ministra jest te, że dotychczas nie mamy postemplowa-nych i sprawa od miesiąca jest w zawie-szeniu. Pan minister sprawę tak przed-stawia, że to izba przewleka, a ona jest tym czynnikiem, który stara się zawsze o przyspieszenie.

Mówca popiera wniosek posła Fedoro-wicza.

Izba zgadza się na odłożenie tego punktu.

Następnie pos. *Grządzielski* przedsta-wił sprawozdanie komisji prawnej w sprawie konstytucyjnego zatwierdzenia de-kretu z 31 grudnia r. o obcięcie sąsądu wymiaru sprawiedliwości w byłym zaborze austriackim i dekretu z 8 lutego b. r. o zmianach w urzędzeniach wymiaru sprawiedliwości w byłym zaborze austria-ckim.

Komisja proponuje zatwierdzenie o-bydwu dekretów i wezwanie rządu by zorganizował senat sądowy dla byłego za-boru austriackiego, oraz izbą administra-cyjną sprawującą dla tegoż zaboru, funk-cje trybunału admin.

Pos. *Matakievicz* potwierdza wnioski komisji i spodziewa się, że ministerstwo zajmie się przedewszystkiem polepszeniem bytu sędziów galicyjskich.

Pos. *Kiernik* stwierdza, że stawiane przeszkody temu, ażeby do nowej izby administ. powołać byłych członków pol-skiego Sądu Najwyższego we Wiedniu mi-mo, że ich kwalifikacje nie ulegają wąp-liwości i że są to wypróbowani patrioci.

Izba przyjęła wnioski komisji.
Następnie pos. *Festerkiewicz* uzasad-nia wniosek komisji zdrowia publicznego co do oddania magistratowi miasta Czesko-chowy na szpital gmachu należącego daw-niej do byłego ks. Romanowa.

Izba uchwała wnioski komisji.
Pos. *Bednarczyk* uzasadnia wnioski k misji zdrowia publicznego co do ułatwie-nia ubogim wieśniakom polskim leczenia się w Krynicy Zdroju.

Izba uchwała wnioski komisji.
Przystąpiono do odczytania wniosków nagłych.

Wniosek p. *Ostachowskiego* i tow. w sprawie ukrócenia bandytyzmu i rabunków w kraju i opracowania ustawy o karze śmierci dla bandytów.

Wniosek nagły p. *Skarbka* i tow. W sprawie przyszanania pierwszeństwa całon-kom polskiej siły zbrojnej i inwalidom po-wracającym z wojny przy uzyskaniu posad i koncesji publicznych, oraz przy nabywa-niu posiadłości rolnych sprzedawanych lub wydzierżawionych przez rząd.

Izba odczyta wniosek do komisji rol-nej.

Wniosek nagły p. *Skarbka* i tow. w sprawie ustanowienia oznaki za walecz-ność dla członków polskiej siły zbrojnej a mianowicie w formie polskiej odznaki Vir-tuti Militari.

Nagłość wniosku przyjęto.

Wniosek nagły pos. *Korfantego* i tow. w sprawie wytworzenia jednolitości w ar-mii narodowej polskiej.

Pos. *Czapinski* woła: To jest kome-dja.

Marszałek przywołuje posła do po-rządku.

Nagłość wniosku u. hwalono.

Z komisji rolnej.

Warszawa 7 maja (PAT). Komisja rolna pod przewodnictwem p. Witosa od-była dyskusję nad ustępem referatu posła Dąbskiego w sprawie upaństwowienia la-su. Po odrzuceniu poprawki posła Barlic-kiego domagającego się upaństwowienia bez rekompensaty jako też poprawki od-nośnie do upaństwowienia lasów gmin-nych i włościańskich, komisja w głośno-waniu imiennym zarządzonym na wniosek p. Dąbskiego 15 głosami przeciw 14 przy-jęła ustęp ten w brzmieniu następującym:

Wszelkie lasy do jakiegokolwiek z ka-tegorji wyżej wymienionych dóbr należące za wyjątkiem lasów gminnych i drobnych przestrzeni prywatnych nie nadających się do gospodarstwa państwowego przechodzą na własność państwa przy należytych zli-kwidowaniu praw serwitutowych.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 7 maja (PAT).

Front Galicyjski:

Pod Lwowem zwykła obustronna działalność artylerji. Artylerja ukraiń-ska ostrzeliwała miasto Chyrów oraz dworzec kolejowy. Poza tem na całym froncie oprócz utarczek patroli wywia-dowczych spokój.

Front wotyński:

Artylerja ukraińska ostrzeliwała Beż i Ostrobrz.

Front litewsko-białoruski:

Na wschód od Wilna zajęły oddzia-ły nasze Słobudka. Nieprzyjaciel cofa się wzdłuż linii kolejowej do Smorgoń. Oddziały nasze przeprowiły się przez Wilję. Na całym froncie utarczki pa-troli.

Wz. szefa sztabu generał pułk. Haller.

Poznań 7 maja (PAT).

Front północny:

Na odcinku kujawskim nieprzyjaciel przez całą noc ostrzeliwał z kulomio-tów nasze posterunki w Osniszewie, Zduńcu, Bąbolinie i Wielewsi. O 2 w nocy artylerja niemiecka rozpoczęła silnie bombardować Tupadły. W od-wecie nasz posterunek wpadł do Wer-dershausen, skąd wrócił bez strat. Zdo-byto 2 kulomioty, kilkanaście karabinów i wiele amunicji. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni:

W południu silny patrol niemiecki wsparty artylerją uderzył na nasz po-sterunek pod Kaszczorem ale został odparty. Wiczcorem silna strzelanina i drobne utarczki.

Front południowy:

Żołędnicę ostrzeliwał nieprzyjaciel z kulomiotów. Pod Mirkowem odparto patrol niemiecki.

Pułkownik W r o c z y ń s k i, szef sztabu.

Do Konstantynopola.

Ljon, 4 maja (PAT) — Radio warsz. z Marsylii donoszą, że na pokładzie okrętu Suirah udała się do Konstantynopola misja rosyjska pod wodzą generała Durnowa i konsul francuski Dussara.

Otwarcie uniwersytetu w Poznaniu.

Poznań, 7 maja (PAT). — W kate-drze przystrojonej pięknie chorągiewami ze-brali się dziś, o godzinie 9 rano profeso-rowie uniwersytetu poznańskiego z rektorem dr. Święcickim na czele, przedstawiciele rządu warszawskiego, członkowie komisariatu naczelnej rdy ludowej, przed-stawiciele władz wojskowych, cywilnych, towarzystw, oraz liczna publiczność w ce-lu wzięcia udziału w uroczystym nabo-żeństwie z okazji otwarcia uniwersytetu.

O w pół do 10 przybył do katedry ks. prymas Dalbor w otoczeniu szlono-ty kapituły i licznej grona duchowieństwa. Celebrował Mszę pontyfikalną. Kazanie wygłosił ks. Bukomski.

Pe nabożeństwie wszyscy obecni po-chodem udali się pod zamek, gdzie w gma.hu tym mieści się uniwersytet.

Wyjazd ministra robót publicznych.

Warszawa 7 maja (PAT). Pan mi-nister robót publicznych Pruchnik wyje-chał wczoraj do Lwowa w celu zbadania sprawy odbudowy miasta i okolic zniszc-zonych przez działania wojenne oraz u-ruchomienia robót doradczych.

Minister wraca do Warszawy we wto-rek przyszłego tygodnia.

Łażywo wieści.

Warszawa 7 maja (PAT) Wobec błędnych komentarzy „New York Haralda” do sprawy stosunków polsko-litewskich należy stwierdzić, że akcja wojsk polskich na wschodzie mająca na celu oswobodze-nie ludności miejscowej z pod jarzma bel-szewizmu niema nic wspólnego z jakimś konfliktem zbrojnym polsko-litewskim. O podobnym konflikcie niema wogóle mowy. Rozpowszechnianie takich pogłosek, któ-rych bezzasadność dla każdego orjentują-cego się choć trochę w stosunkach, jasną jest jak na dłoni, może być na rękę je-dynia polityce niemieckiej, która wytr-wałym dążeniem jest za każdą cenę wy-woląć przepaść między Polską a Litwą.

Żywność z Ameryki.

Warszawa 7 maja (PAT). Pan mi-nister aprowizacji udzielił dziennikarzom warszawskim wyczerpujących informacji o transportach żywności z Ameryki.

Dziennikarze z panem ministrem i kilkoma wyższymi urzędnikami minister-stwa na czele, zwiedzili biura minister-stwa oraz port nad Wisłą, gdzie odbywa się wyładowanie skutów przybywających z Gdańska.

Zapoznano się szczegółowo ze sposo-bem kontroli transportów stosowanej przez władze ministerstwa przy pomocy przed-stawicieli amerykańskiej misji aprowiza-cyjnej.

Kontrola polega na stosowaniu spe-cjalnych plomb, listów przewozowych przy-tem transporty płyną pod strażą wojsko-wą. Obecnie rząd polski posługuje się 182 barkami pojemności od 18 do 22 wa-gonów. Przewóz trwa 12 dni i kosztuje 12 mk. od tonu czyli blisko o połowę mniej niż przewóz kolejami.

Do Warszawy przybywają transporty przeznaczone do zaopatrzenia stolicy i najbliższych miejscowości, transporty prze-znaczone do zaopatrzenia całego kraju dopływają do Włocławka i Modlina, skąd są rozsyłane kolejami.

Obecnie korzystając z bardzo wyso-kiego poziomu na Wiśle wystano 10 maiejszych barek do Krakowa.

Bataljon włoski w Azji.

Berlin, 7 maja (PAT) — Radio pozń. „Gazetta del Popolo” donosi, że bataljon włoski wyładował w Azji Mniejszej i ma obsadzić Kanję. Wojsko angielskie będzie stamtąd wycofane.

Powódź w Szwecji.

Sztokholm, 6 maja (PAT) — Hava. Miasta Heronösand, Sunnåvall i Solleftea w północnej Szwecji zostały nawiedzone po-wodzią. Fale uniósły mosty i zniszczyły fabrykę papieru. Wiele domów jest wzbu-rzonych, Dotychczas doniesiono o 3 wy-padkach śmierci.

O powrót wojsk niemieckich.

Paryż, 7 maja (PAT) — Radio pozń. Depesza przejęta nadana w Königawater-hausen pod Berlinem.

Niemieckie ministerstwo spraw zagra-nicznych zwróciło się do komisariatu spraw zagranicznych w Moskwie o pozyskanie zarządzeń dla uruchomienia transportu wojsk niemieckich z Mikołajewa, które z powodu walk polsko-rosyjskich zatrzymane zostały w Mołodecznie.

Jak w Łodzi.

Lublin, 7 maja (PAT) — Osegał za-strajkował robotnicy gazowni miejskiej. Strajk t.wa. Lat-rnie miejskie nie pa-lą się.

Walka do ostateczności.

Wiedeń, 7 maja (PAT) — B. K. do-nosi z Budapesztu pod datą 6 b. m. Wę-gierskie biuro koresj. komunikuje: Komun-istyczny rząd rad wysłał parlamentarju-szy do wojska rumuńskiego z prośbą o po-danie warunków zaniechania królow wo-jennych. Komendant rumuński postawił w dniu 3 b. m. następujące warunki: N.-tychmiastowe złozenie;broni przez wojska walczące przeciw Rumunji, wydanie całego materiału kolejowego nagromadzonego mię-dzy Ciszą a granicą rumuńską i odesłanie do ojezyny wszystkich jeńców, zakładni-ków i interawowanych bez wzajemnych świadezeń.

Rząd r. publikii rad oświadczył na to, iż jedyną odpowiedzią na te warunki jest walka do ostateczności.

Plebiscyt w Prusach Wschodnich.

Wiedeń, 7 maja (PAT) — B. K. z Paryża: „Echo de Paris” ogłasza szczegóły co do metody ustalonej w rozdziale dru-gim traktatu pokojowego odnośnie do ple-biscytu w okręgu Olsztyńskim (Alenstein), w Prusach wschodnich. W ciągu dnia 14 wojsko niemieckie musi być odwołane tego okręgu. Wojsko to musi wstrzymać się od wszelkich rekwiwizycji. Komisja złożona z 5 członków mianowanych przez związek narodu obejmie tę administrację i przystąpi do urządzenia plebiscytu.

Wszyscy mieszkańcy powyżej lat 20 którzy urodzili się w gm. gdzie odbywa się głosowanie będą mieli prawo głosu.

Obrzymi pożar.

Jokohama, 2 maja (PAT) — Hava. Obrzymi pożar zniszczył 3500 domów. Szkody obliczają na 2500 franków. Setki osób ocalało przy pożarze obrażenia. 16 o-sób zaginionych.

Napad bandycki.

Płońsk, 6 maja (PAT) — Dniś w no-cy dokonano napadu bandyckiego na fol-wark Kalęszek gm. Sochocin pow. płoń-skiego. Bandyt zamordował właściciela folwarku Edwarda Orłowskiego, stangreta iżalującego poszem zrabowawszy konie i rozmaite przedmioty z dworu zbiegli.

Dookoła pokoju.

Egipt pod protektoratem Anglii.

Z Londynu donoszą iskr. że traktat pokojowy zawiera postanowienia według których Egipt będzie pozostawał pod pro-tektozatem Wielkiej Brytanji

Sułtan przekaze wszelkie swoje pra-wa jakie miał dotychczas w Egipcie w Wielkiej Brytanji oraz będzie się musiał zrzec wszelkich przywilejów finansowych odnośnie do kanału Suezkiego.

Losy Konstantynopola.

Daily Telegraph donosi: Traktat po-kojowy odnośnie do Turcji będzie między innymi zawierał następujące postanowie-nia: Przy Turcji pozostaną tylko obszary zamieszkałe wyłącznie przez ludność tu-recką.

Konstantynopol obsadzą Stany Zjed-noczone jako mocarstwo mandatowe. Sen-at amerykański dał już na to swoje po-swolenie, to samo dotyczy okręgu Aleksan-dretty. Francja ma zająć Syryję. Nie usta-lono jeszcze czy Damaszek będzie przy-lączony do tego obszaru. Żydzi otrzyma-ją równouprawnienie w Palestynie, ale Palestyna nie będzie republiką.

Grecy otrzymają Smyrny, Cypr nie jest objęty traktatem, gdyż należy on jeszcze do Anglii, ale Anglja zamierza do-browolnie wyrzec się tej wyspy.

W sprawie Rjeki.

„Vosische Zeitung” donosi: że „New York Herald” pisze, iż Wilson nie zmie-ni swego stanowiska w sprawie Rjeki.

Delegaci Włoch w Paryżu.

Do „Zeit” donoszą z Genewy, że po-był delegatów włoskich w Paryżu potrwa 2 dni. „Matin” donosi w tej sprawie, że zamiast dotychczasowych delegatów Sa-landy i Turattiego przyjadą Connandi i Bissolati.

Zywność dla Wilna.

Warszawa, 6 maja (PAT) — K. B. P. donosi z Wilna: Komisarz pełnomocny przy armji czynnej w Wilnie pan M. Jarmoit ogłosił ludności o nadejściu do Wilna transportu żywności, która w pierwszym rzędzie rozdana będzie szpitalom, zakładowi dobroczynnym oraz najbardziej potrzebującej ludności następnie zaś ludności poro-

stałej. Urzędnicy pomagający na polskiej służbie państwowej otrzymają podwójną normę.

Kongres amerykański.

Wiedeń, 6 maja (PAT) — B. K. ogłasza następujący radiotelegram z Llonu: Wilson samierza swoim kongres amerykański na 5 czerwca.

Zmierzch bolszewizmu.

Sytuacja na Węgrzech.

Wiedeń, 6 maja (PAT). Wiedeńskie biuro kores. podaje telegram węgierskiego biura kores. tej treści: Wiadomość jakoby węgierski rząd prosił wojska francuskie o obronę, jakoby komenda francuska zgodziła się na to pod warunkiem natychmiastowej kapitulacji jest zupełnie zmyślna.

Wiedeń, 6 maja (PAT). Wiedeńskie biuro koresp. podaje za węgierskim biurem korespondencyjnym: Nad Cisą i pod Csolnok drobne utarczki. Czesi powoli postępują naprzód pod Miskols w kierunku południowym. Nasze wojsko zgromadziło się na wschód od Ermes. Na północ od Salgo Taryan, wojska nasze zajęły stanowiska.

Wiedeń, 6 maja (PAT). Angielska misja przybyła wczoraj osobnym pociągiem do Budapesztu.

Bukareszt, 6 maja (PAT). Radio krak. Rumuńska główna kwatera ogłasza pod datą 5 b. m. wojska rumuńskie zajęły całą okolicę na wschód od Cisy.

Upadek spartakusowców w Monachjum.

Berlin, 6 maja (PAT). Wojska rządowe w Monachjum trzebią nadal komunistów monachijskich. Znany agitator bolszewicki Sondheimer został podczas aresztowania zabity. D-r Lewic, który usiłował zbiec samolotem musiał w Ausburgu lądować, gdzie został aresztowany. Dzień 4 maja święcono w Monachjum jako dzień zwycięstwa wojsk rządowych, które publicznie obrzucała kwiatami. Wiadomość o aresztowaniu Lewina nie została jeszcze potwierdzona. Tramwaje i pociągi jeszcze nie funkcjonują. Natomiast telefony i telegrafy są czynne. Okazuje się prawdą, że komunisty znęcali się nad swoimi oficerami w sposób bestjałski. Mordów dokonali komunisty na rozkaz Lewina.

Wiedeń, 5 maja (PAT). B. K. donosi z Berlina: Berliner Zeitungen Mittag donosi z Monachjum, że dzień 5 maja przeprzeszedł bez znaczących walk. Wczoraj przed południem był także spokój, po poł. zaś walczone koło koszar targowych. Było wielu zabitych i rannych. Rozbrojenie postępuje dalej. Usuwa się gniazda spartakowców jedno za drugim.

Ofensywa adm. Kołczaka.

Ljon, 6 maja (PAT). Radio krak. Z Ekaterynburga donoszą: Są w toku przygotowania mające na celu przeniesienia rządu syberyjskiego z Omska do Ekaterynburga. Administracja cywilna pozostanie jeszcze przez jakiś czas w Omsku. Admirał Kołczak zamieszka w Ekaterynburgu.

Początek końca.

Ostatnimi dniami zaszły na froncie bolszewickim zdarzenia nadzwyczajnej doniosłości, dające możliwość jeśli nie twierdzić wręcz, to w każdym razie przewidywać likwidację epopei Lenino-Trockiej.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jakie skutki pociągnęła za sobą wiadomość telegraficzna o zajęciu Peczory przez wojsko litewskie—białe. Otóż ta „Peczora” nie jest to ogromna rzeka wpadająca w Ocean Lodowaty na skrajnym wschodnim końcu Archangielskiej gubernji, ale jest to stacja drogi żelaznej Ryga—Psków; ostatnia stacja przed Pskowem. Ponieważ żadna współczesna, nawet bolszewicka armja, nie może działać sprawnie bez obsługiwaną jej przez koleje, więc wzięcie przez biało-litewskie wojsko stacji Peczora oznacza pozbawienie bolszewickiej armji, działającej na Ryskim froncie, jej komunikacji z Moskwą przez Psków i Wielkie-Luki.

Jednocześnie generałowie Judenicz i Mannerheim skombinowanym ruchem uderzyli na Piotrogród i otrzymawszy na tem polu mówiąc stylem 18 wieku „znskomity nad wrogiem awantaż”, pozbawili bolszewików łączności z północną ich armją dzięki przecięciu kolei Piotrogród, Murman,

jak również pozbawili ich łączności z wschodnią Permską armją dzięki przecięciu II ji Piotrogród—Wologda—Wiatka—Perm i Piotrogród—Wologda—Moskwa.

W jakim położeniu okazały się dzięki tym wydarzeniom armje bolszewickie północna i północno-zachodnia? Pierwsza jest w położeniu wprost rozpaczliwym, bo lewe jej skrzydło, działające na Murmanie ma odciętą komunikację z południem aby nie umrzeć z głodu musi maszerować na wschód, żeby dojść do linii drogi żelaznej Wologda—Archangielsk, co nie jest przedsięwzięciem łatwym, bo na tym terenie niema żadnych dróg bitych, lub jakichkolwiek wydatnych gościńców, wzamian zaś jest aż za dużo rzek, rzeczek, jezior, lasów i moczarów, czyniących wprost niemożliwym przejście wielkiej masy wojsk w wyżej wskazanym kierunku.

Pozostaje jeszcze i drugie wyjście, mianowicie kapitulacja przed Anglikami lub Finnami Mannerheima, ale ta decyzja jest połączona z utratą dla komisarzy sowiepskich oparcia nogami o ziemię, mówiąc mulej obrazowo, grozi im powieszenie na najbliższych gałęziach, których tam nie brak. Z tego też powodu łatwo zrozumieć, że północnej armji bolszewików grozi rozproszenie i śmierć głodowa, albowiem cała północna połać Rosji, Wologdzka, Archangielska i Oniecka gubernje nie produkują prawie chleba, więc jest do przewidzenia, że rzadka w tem miejscu ludność, albo się schroni w lasach przed bolszewicką szarańczą, albo chwyci za broń i wymorduje w lasach zdezorganizowanych żołnierzy bolszewickich, aby uratować dla siebie i swoich resztki zapasów chleba, o ile takowe jeszcze egzystują, bo i pod tym względem można mieć poważne wątpliwości.

Przejdźmy teraz do armji działającej na północnym zachodzie.

Armję tę trzeba dla jasności rozdzielić na armję działającą na wschód od Dźwiny i na działającą na wileńskim froncie. Pierwsza z nich po zajęciu Peczory i Piotrogrodu może utrzymywać łączność z Moskwą tylko za pomocą linii drogi żelaznej Ryga—Rzeczycza i Ryga—Dźwińsk. Właściwie powiedziałem dwa koleje stają się prawie jedną, tembardziej że wiadomo, czy kolej łącząca bezpośrednio Rygę z Rzeczyczą została wykończona. Budowano ją forsownie w 1916 r., co nastąpiło po rewolucji—niewiadomo, w miarę posuwania się Finnów i Łotyszów ku Rydze, pierwsi opierają się na linii kolei Piotrogród—Narwa—Taps—Dorpat, a drugi na linię Piotrogród—Psków i Psków—Ryga wojsko bolszewickie, zajmujące Rygę będzie się czuło coraz gorzej i aby uniknąć kapitulacji i połączonej z nią odpowiedzialności za mordy i okrucieństwa, będzie zmuszone jaknajprędzej rejterować w kierunku Moskwy.

Podobna decyzja jest jeszcze bardziej wskazana dzięki tej okoliczności, że jak donosiły telegramy, stacja Wilejka pod Wilnem została opanowaną przez wojsko polskie, innemi słowy przerwana została komunikacja Libawy z Mińskiem i o ile uda się rozszerzyć nasz stan posiadania w kierunku Mińska, to nie będzie żadnych przeszkód do marszu naszego wojska w kierunku Dynaburga i Kałkun.

Jako ostateczny rezultat wyżej wymienionych faktów można stwierdzić utratę przez bolszewików całej północnej i północno-zachodniej połaci byłej Rosji, również przewidzieć ewakuację Moskwy i przeniesienie rządów bolszewickich w kierunku Kuraka i Saratowa, ponieważ linja Wołgi nie jest dostatecznie zabezpieczoną w kierunku Wiatka—Kazań—Symbirsk—Samara, dzięki osiągniętemu przez admirała Kołczaka powodzeniu.

Nie należy jednakże poddawać się bardzo optymistycznemu pogłodom na przyszłość, po pierwsze z powodu braku dróg w północnej Rosji i braku kawalerji w armji Mannerheima i Judenicza, jak również wycieńczenia terenu przyszłych walk ze wszelkich zapasów, bez których sprawne działanie najlepszego wojska jest bardzo ciężkie i nawet wręcz niemożliwe.

W przededniu pokoju.

Paryż, 5 maja (PAT) Havas. — Na początku posiedzenia rady ministrów Clemenceau podał do wiadomości główne postanowienia traktatu.

Kilku ministrów spytanych o swoje wrażenie odpowiedzieli, że odebrali wrażenie jak najkorzystniejsze. Goulois pisał: Clemenceau oświadczył, że mimo trudności istniejącej niepłodna nadzieja pomyślnie się łatwiej sprawę równiej zdań pomiędzy Włochami a sojusznikami.

Krótką zwłoką pozwala Włochom wziąć udział w akcie wręczenia traktatu pokojowego Niemcom. Dzienniki z zadowoleniem stwierdzają, że wymiana poglądów między Włochami a sojusznikami toczy się w dalszym ciągu. Widszą w tym zapowiedź pomyślnego zwrotu, którego powinszują sobie cała opinja publiczna Francji. Dalej wyrażają życzenie, aby delegacja włoska rychło napowrót zajęła miejsce u boku innych pełnomocników.

Stuara, przedstawiciel Holandji w Paryżu umarł.

Z delegacji włoskiej zaprzeczają, jakoby na Archipelagu 12 wysp wybuchła rewolta przeciw Włochom, jakoby Włochy w skutek tego zarządziły blokadę tych wysp.

Belgijska rada ministrów uchwaliła jednomyślnie podpisać traktat pokojowy, jednocześnie jednak zwrócić uwagę na warunki nałożone ekonomiczne i finansowe Belgii, i na potrzebę pomocy sojuszników w celu odbudowy ekonomicznej oraz w sprawie rokowań z Holandją, co do wolności uścia Skaldy.

Wilson, Clemenceau i Lloyd George udali się dziś do Wersalu i oglądali całą, w której odbędzie się wręczenie tekstu preliminarjów pokojowych delegatom niemieckim. Potwierdza się wiadomość, że we czwartek tekst ten podany będzie do wiadomości na sebraniu delegatów 12 państw, które wypowiedziały wojnę Niemcom oraz delegatów Brazylji.

Nauen, 7 maja (PAT) — Radio pozn. „Berliner Tageblatt” pisząc o rokowaniach pokojowych zaznacza, że sposób obchodzenia się z delegacją niemiecką jest dość dalszyny. Mamy konferencję dyplomatyczną, na której przodujące osobistości będą musiały milczeć jak trapiści.

W sprawie telegramu Clemenceau do Luskatego, że polityka francuska nie jest polityką światła papieru. „Berliner Tageblatt” oświadcza, że należy sobie żywić, ażeby stosowało się to także do polityki francuskiej względem Niemiec.

Na pytanie gazety „L'Heure”, kto zapłaci rachunek niepotrzebnego pobytu delegacji niemieckiej w Wersalu, Niemcy odpowiadają, że będą żądali od ententy zapłaty za stracony tydzień wyzekiwania, a jeżeliby delegaci byli smutniej czekać, to istnieje zamiar odwołania ich i wyłączenia do Wersalu dopiero na ten czas, gdy alanci będą gotowi do rokowań.

Wobec wiadomości, że liga narodów ma być związkiem zwróconym przeciw państwom centralnym i wobec poruszenia wyali sojuszu wojskowego Francji, Angli i Ameryki przeciw Niemcom „Vorwaerts” sądzi, aby Niemcy dążyli do ekonomicznego zbliżenia się do Rosji bez zawierania jednak sojuszu politycznego.

Wiedeń, 7 maja (PAT) — B. K. donosi z Paryża. Sprawa przynależności Rjeji została podobno rozwiązana w ten sposób, że miasto i port zarządzane będą przez lat 10 przez związek ludów a potem termicie przypadną Włochom.

Paryż, 6 maja (PAT) — Havas. **Tekst preliminarjów pokojowych z niemoami został zakomunikowany delegatom państw wojujących na posiedzeniu w pałacu Na Quai d'Orsay dziś po południu. Wręczenie dokumentów pełnomocnikom niemieckim nastąpi jutro o godz. 3 po południu w pałacu Trianon.**

Paryż, 5 maja (PAT) — Havas. **Polscy delegaci będą uczestniczyli w akcie wręczenia preliminarjów traktatu pokojowego Niemcom.**

Wetsal, 6 maja (PAT) — Havas. Odbyła się konferencja ekonomiczna w pałacu Trianon między delegatami technicznymi Ameryki, Anglii, Francji i Włoch a delegatami finansowymi Niemiec.

Wiedeń, 7 maja (PAT) — B. K. donosi z Paryża: Dnia 6 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie komisji organizacyjnej związku narodów. Przewodniczącym wybrano Pichona.

Wiedeń 5 maja. B. K. donosi z Paryża pod datą 5 bm. „Petit parisien” pisze, że należy oczekiwać iż traktat pokojowy zostanie wręczony Niemcom we wtorek lub w środę.

Londyn 5 maja. Havas. „Daily Mail” z 3 maja pisze:

Mówią, że delegaci niemieccy w Wersalu podnieśli kwestję nieobecności delegatów włoskich, zwrócili także uwagę na niepewne sytuacje Jugosławji na konferencji pokojowej wobec tego, że państwa sprzymierzone nie uznały nowego zjednoczonego królestwa serbów, chorwatów i słowenców.

Memoriał Instytucji Łódzkich do Sejmu.

Z inicjatywy Stow. majstrów fabrycznych rzeczywospolitej polskiej stowarzyszenia i instytucje społeczne w Łodzi wystosowały następujący memoriał w sprawie walki z bolszewizmem, a mianowicie:

Wysoki Sejmie!

Niniejsi podpisani przedstawiciele zrzeszeń kulturalnych, zawodowych i robotniczych w Łodzi i okolicy zwracają się do wysokiej Izby poselskiej, jako najwyższej władzy narodu, w następującym: Ojczyzna nasza w wyniku krwawej wojny wszechświatowej zyskała wolność wymarzoną i okupioną krwią męczeńską szeregu pokoleń, uzyskała ją zarówno dzięki zwycięstwu oręża wolnych ludów koalicji, jako też dzięki wysiłkom Narodu polskiego.

W obecnej jednak chwili Polska wyzwolona i powstająca do nowego życia zmuszona jest do walki z otaczającymi ją wszad wrogami, snadkbiarcami trzech potęg zaborezych, zmierzającymi do pokonania Jej nie tylko siłą miecza w wojnie otwartej, lecz również przez zaszczepienie na Jej grunt strasznej zarazy wachodniej—bolszewizmu.

Toczy z nami wróg walkę na dwóch frontach, wewnątrz i zewnątrz; tam w otwartej walce gdzie kwiat młodzieży polskiej, tu wrota haniebna nad rozluźnieniem organizacji społecznej i wywołaniem chaosu i anarchji w celu rzucenia na naszą Ojczyznę z powrotem pod stopy moczarsztw zaborezych. Niebna i zdradziecka robota, prowadzona za pieniądze rosyjskie i niemieckie, rozwija się z dnia na dzień, ukrywająca się angi w podziemiach wychodzi na powierzchnię naszego życia społecznego, zdobywając jedną placówkę za drugą.

Zbrodnicza lichwa produktami pierwszej potrzeby, unieruchomienie przez wojnę warsztatów pracy i związane z tym bezrobocie oraz drożyzna są p datym gruntem dla przedsięwzięć zbrodniczych, mających na celu sprawdzenie na kraj nasz walki bratobójczej, tej największej a pośród klęsk.

Wyzyskują niezadowolone szerokich warstw pracujących, organizacje komunistyczne, pozostające na usługach państw wrogich Polsce, dokładają wszelkich starań dla przeszkodzenia każdej akcji, zmierzającej do złagodzenia kryzysu, przez zatrzymanie, transportów kolejowych, niszczenie aurowców i towarów z jednej strony oraz namawianie robotników do stawiania coraz to więcej wygórowanych żądań z drugiej strony. Jak robota ta zdradziecka, nie posiadająca u nas żadnego ideowego podkładu, poza rasową nienawiścią do Polaków, dążeniem pewnych warstw żydowskich do zapewnienia sobie stanowisk kierowniczych w Polsce, wydanej na łup sąsiadów zaborezych, nie spotyka dostatecznego przeciwdziałania ze strony państwa i jego organów.

Nie dość, iż można się tolerowane przez władze, a niedopuszczalne w państwie wolnościowym wypadki pogwałcenia wolności osobistej spokojnych obywateli o-

iz nie widzi obecnie możności rozwiązania tej sprawy. Magistrat nie w sprawie aprowizacji dotąd nie srebil; od chwili wylic'a skupantów spraw aprowizacji zamiast poprawić, znaczenie się pogorszyło. Rząd najbardziej jest obrońcą interesów klasy uprzywilejowanej. Żadne wnioski na papierze w tej mierze nie nie pomoga. Terazniejszą sytuację może zmienić gruntowna zmiana stosunków w Polsce.

Radny Holenderski jest zdania, że wszelkie konferencje w mialaterjum — to fikcja. Wszystko zostanie po staremu. Jedynym środkiem — organizacja klasy robotniczej i domaganie się swych praw.

Radny Zakrzewski domaga się, aby Magistrat zmusił kamieniczników do naprawy chodników, odnawiania domów, bez usiłek się do władz wyższych, gdy do tego ma prawo egzekutywy, a wówczas można będzie d'ć zatrudnienie bezrobotnym.

Co slychać nowego?

Jutro, dn. 9-go maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za 97,61
500	"	za 488,06
1000	"	za 976,11
5000	"	za 4880,56
10000	"	za 9761,11

Z Magistratu.

(x) Wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie, na którym dyrektor wydziału zaprowiantowania J. Wolczyński zdawał sprawę z udziału w naradach komisji aprowizacyjnej międzydzielnicowej w Warszawie.

Zastanawiano się głównie nad zaradzeniem kryzysu aprowizacyjnego jaki zawił nad miastami, przyczyną czego jest głównie wstrzymywanie się producentów od dostawy kontyngensów. Ze sprawozdań akcji rolnej wynika iż niektóre powiaty dostarczyły zaledwie 1 proc. przypadających na nie kontyngensów.

Drugim powodem jest to, że kresy nasze są tak wyczerpane iż zagraża im wprost śmierć głodowa, przeto poważna bardzo ilość produktów z Poznańskiego bo w ilości 1500 wagonów musi być tam dostarczona.

Nie lepiej przedstawia się również sprawa cukru, którego racja w następ-

nym okresie zostaje zredukowaną o ćwierć funta na osobę, czyli zamiast 1 funta ludność otrzymywać będzie trzy czwart. funta na osobę na okres.

Wogóle jeżeli nie nastąpi zmiana przez powiększenie taboru kolejowego, to na polepszenie stanu aprowizacyjnego nie prędko będziemy mogli liczyć.

Wielki handel.

W sprawie aprowizacji miasta w artykule spożywcze odbyło się posiedzenie siedmiu Stowarzyszeń zainteresowanych a mianowicie: polskich kupców i przemysłowców, restauratorów, właścicieli cukierni, subjektów cukierniczych, mistrzów piekarzy i rzeźników, oraz właścicieli zakładów kulinarnych.

Przedstawiciele tych instytucji, jako pracujący w dziale spożywczym omawiali bolączki chwili obecnej bezustanny wzrost cen, brak artykułów pierwszej potrzeby i większe obciążanie spożywców niż za czasów okupacji. Zebrani doszli do konkluzji, iż tylko wolny handel mógłby anomalię życia spożywcze usunąć i uchwalili sprawę wolnego handlu omówić w szerszym gronie zainteresowanych spożywców.

W tym celu postanowiono zwołać zebranie spożywców na dzień 11 maja na godz. 6 wiecz. w sali koncertowej.

Z komitetu Głódowego.

(x) W gmachu "Siemensa" odbyło się liczniejsze zebranie członków Łódzkiego Zgromadzenia Głódowego, pod przewodnictwem wiceprezesa Komitetu p. dr. Józefa Konica, celem omówienia spraw związanych z bliższą już może konwersją zobowiązań przedwojennych i wynikłych podczas wojny, wystawionych w rublach markach i koronach na przyszłą walutę polską.

Omawiana była również sprawa zamiany obiegających obecnie pieniędzy papierowych, mianowicie rubli, marek i koron na słoie polskie.

Chodziło głównie o określenie jaki kurs konwersyjny miał być zastosowany.

Szkolnictwo zawodowe.

(x) W połowie maja przybyć ma do Łodzi szef Sekcji 3-ej ministerjum W. R. i O. P. p. Miklaszewski, w sprawie organizacji w Łodzi szkół zawodowych do przyszłego roku szkolnego.

W tej sprawie odbywają się narady wśród przedstawicieli świata handlowego i przemysłowego oraz techników i kierowników szkół zawodowych, aby przedstawić p. Miklaszewskiemu już pewien konkretny projekt zorganizowania w Łodzi tego rodzaju szkół.

Mekrelogja.

(r) Onegdaj liczne grono kolegów i przyjaciół oddało ostatnią posługę zmarłemu nestorowi tutejszego notariatu ś. p. rejentowi Grabowskiemu.

Rano, o g. 10 w kościele Świętokrzyskim ks. prał. Szmidel odprawił mszę żałobną. Jednocześnie przy ołtarzach bocznych msze żałobne odprawili księża Kuplicki i Rybus.

Świątynie zapełniała inteligencja polska: sędownicy, palestra oraz przedstawiciele wszystkich sfer naszego miasta.

Na chórze pienia żałobne wykonali soliści Kulesza, Charuba i Chłodziński.

O godz. 5 po poł. po odprawieniu przez duchowieństwo egzekwji, trumnę złożono na wozie żałobnym, tonącym w powodzi wieńców i odprowadzono na Stary Cmentarz katolicki. Zwioki ekaportował ks. Szmidel.

Od bramy cmentarnej siało ponieśli na swych barkach koledzy i przyjaciele zmarłego.

Przed kaplicą cmentarną, w której czasowo szałtka złożono, pożegnał zmarłego ks. kan. Popławski.

(k) W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb ś. p. Władysława Kusogo-Konopczyńskiego.

W orzaku pogrzebowym, uczestniczyły tysiączne tłumy publiczności, kompanje honorowe milicji ludowej, wojska żandarmerji, policji pieszej i konnej, oraz orkiestra policyjna.

Za trumną postępowali delegaci min. spraw wewnątrznych, specjalnie przybyli z Warszawy, radca min. Januszowski, dalej Gorzuchowski i inni, następnie nacelnik policji i komisarz ludowy Zbrońk, dowódca miasta, kap. Blyk, oficerowie garnizonu łódzkiego, radni miejscy itd.

Na cmentarzu kompanja honorowa dały wielokrotną salwę, nad mogiłą przemawiali: ks. kapelan Oleśnicki, delegat min. spraw wewnątrznych Januszowski, w imieniu milicji ludowej por. Kulski, komendant warsz. okręgu, dalej porucznik Starzyński dow. gen. okręgu, w imieniu Rady pedagogicznej gimnazjum Sobolewskiej przemawiał ks. Skorupka.

Ufundowanie sztandaru.

(x) Chrześcijański Związek Zawodowy woznych i portierów w Łodzi postanowił ufundować sztandar i w tym celu zniósł się do różnych firm, jako swoich pracodawców o poparcie zamiarów. Na skutek tego szereg firm, jak Tow. L. Geyera, Kmocha i Ender, Firma Siemens, L. Grohman i inni ofiarowali już większe lub mniejsze sumy na ten cel.

Strajk w gazowni.

(k) Strajk robotników w gazowni miejskiej w dalszym ciągu trwa. Jak wiadomo, robotnicy żądają od zarządu gazowni wypłacenia im wynagrodzenia wojennego w sumie po 25 marek miesięcznie, ce wyniesie, licząc na 54 miesiące na 820 robotników ogółem blisko pół miliona marek, dyrekcja gazowni sgdasła się wypłacić robotnikom żadaną sumę pod warunkiem podwyższenia taryfy na gaz. Ponieważ kilkomiesięczne zwlekaniu nie doprowadziło do wyniku, praco robotnicy postawili kwestję na ostrzu noża. Obrady komisji kontrolującej z ramienia magistratu dotychczas nie mają konkretnego wyniku, przeto należy oczekiwać rozwiązania satargu dopiero po powrocie prezydenta Rzewskiego z Warszawy, gdzie bawi w sprawie bezrobotnych.

Demonstracje rezerwistek.

(k) Z powodu wstrzymania wypłaty zapomóg rezerwistkom w ciągu ostatnich dni urządzają one codziennie demonstracje przed kuratorjum obywatelskim przy ul. Konstytucyjnej, przed gmachem prezydjum policji i mieszkaniem radcy prawnego magistratu, mec. Pelki, kierownika kuratorjum opieki nad rezerwistkami.

Kilkrotnie do rozpadzenia zbiegowiska użyto policji.

Wypłata zapomóg.

(x) Wczoraj wypłacono zapomogi pieniężne ostatniej grupie byłych robotników Tow. Akc. I. K. Poznańskiego z funduszu wyznaczonego przez ministerjum ochrony pracy, w sumie 400,000 rak.

Jutro z kolei trzecia zapomoga, jaką otrzymali wzmiankowani robotnicy tego Tow. w liczbie 7,000 osób.

Nowy transport ziemniaków.

(k) Wczoraj, Wydział zaprowiantowania miasta otrzymał 50 wagonów ziemniaków z Poznańskiego.

Część ziemniaków rozdzielona zostanie pomiędzy ludność, oraz kooperatywy.

Ofiary.

Żeńskie Seminarjum Nauczycielskie w Zgierzcu z okazji imienin Profesora Gje-wieza składają wk. 40.—, na skarb Narodowy.

Powyszą ofiarę wniesiono do kasy Powiatowej za pokwitowaniem ur. 810.

50 mk. składają Władysławowstwo Wścieklicowie, dla uczczenia pamięci ś. p. Józefa Grabowskiego na Tow. Pom. dla żołnierza Polskiego.

Polskie Towarzystwo Gazownicze.

W wykonaniu swego programu rozwinięcia w naszym kraju przemysłu gazowniczego, otworzyło w Łodzi przy ul. Przędzalnianej pod nr. 33

Fabrykę papy dachowej P. T. G.

Komunikując o powyższem, mamy zaszczyt zawiadomić P.T. Panów odbiorców, że wyłączną sprzedaż papy powierzyliśmy p. Goszczyńskiemu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 150.

Cena biletu mk. 5.-

Ostatnie cztery cyfry głównej wygranej loterii Rady Głównej Opiekuńczej w V klasie bież. serji

wygrywają BAR

z kompletnem urządzeniem według spisu notariusza Rytlińskiego, Nr. 526, mieszczący się

przy ul. Andrzeja 34.

Bilety do nabycia na miejscu.

Znana ze swej dobroci i trwałości

Pierwszorządna pracownia obuwia

p. f. Lewandowski i Sobolewski

ul. Cegielniana Nr 24,

wykonywa wszelkie roboty podług najnowszych fasonów, ceny przystępne.



Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku

jest otwarty od dnia 1-go maja do dnia 30 września włącznie.

Wody Ciechoczańskie Jedo-brano-słone szczególnie są przyteczne w cierpieniach skrefalicznych, reumatycznych i artretycznych, chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapaleniach kciaci, ocznej i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materji, atyfezji, chronicznych chorobach skórnych, przewlekłych katarach górnych oddechu, chorobach oddechowych, niektórych cierpieniach żółdkowo-kiezkowych, chorobie angielskiej i wielu innych.

Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitym koncentracją solanki 6 3/4% do 1/3proc. (artezyjsk. M8 do picia zawierające 1,28 jednostka smeta ji radioaktywnej). W Ciechocinku można przyjmować kąpiele. solankowe, herowinowe, kwasowogłowe, elektryczne, świetlne, łożnie, tuzówaki i inhalacje.

Sprzedam łózka giesionowe, szafę, stół rozsuwany, stolik, kosze duże podrózne i do bielizny, skrynię okutą i inne drobiazgi. Codziennie. Widzewska 109, m. 11. II p.

Chłopiec, lat 15, władający językami franc., ang., belg. i niem. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, może być na posłki. Oferty pod „Pomoc” do adm. Straży.

Jedyny w Łodzi pod względem solidnego i trwałego wykonania

Magazyn obuwia

J. Kowalczyk w Łodzi

ul. Cegielniana 25.



Poleca dla pp. wojskowych buty oficerskie; oraz duży wybór pantofelków płóciennych białych i brunelowych

Nowość!!

Dla p.p. ogrodników i obywateli ziemskich

Ulepszone SIEWNIKI i WYPYLACZE ręczne

Amerykańskiej marki „Iron”

do zasiewu wszelkich warzyw

Do nabycia w fabryce Alfreda SCHMELLERA

w Łodzi ul. Senatorska 4.



Ogłoszenie.

Poszukuje się 3 pokoi z przedpokojem na parterze na biuro Państwowego Urzędu w okolicach ul.: Piotrkowskiej, Dzielnej, Nawrot, Przejazdu, Andrzeja, Krótkiej, Pasaż-Majera. Wiadomość ul. Piotrkowska 96, 2-e piętro.

300 mk. nagrody!

Skradziono Józefowi Gurswiczemu, zam. we wsi Gaków, konia i wóz z dn. 1—2 maja r. b., koń, maści kasztan., clemy, łyzy, z brodawką na prawej przedniej nodze i jabłkiem na tejże nodze. Powyszą nagrodę otrzyma ten, kto wskaże lub przyczyni się do wykrycia.

Maszynę nową stolikową firmy Singera sprzedam. Wiadomość ul. Targowa 10, m. 32.

Mebie sprzedaję, sypialnia, stolowy, gabinet, salon oraz pojedyncze. Dzielna 11, m. 25, Derjski.

Pokój częściowo umeblowany (przy młodej kobiecie) do wynajęcia. Kilińskiego 128 II p. I oficyna, m. 42.

Powóz na gumowych kołach nowy z przedwojny. Bryozka na kucyka do sprzedania. Cegielniana 62.

Szarytęta-wiki do sprzedania. Nawrot 18 I piętro.

Uczeń 5-jej klasy gimn. Klor. poszukuje koropeta cjl. Ofel. pod „Uczeń”.

Anna Balczerak zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, Julian Ratner, ul. Przejazd 86, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 13 osób.

Maryanna Korodziejzka, ulca Franciszkańska 40, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb dla 1 osoby.

Haskiel Siemiatycki, ul. Andrzeja 51, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 6 osób.

Natalja Preisner, ul. Targowa 47, zgubił książeczkę zapomogową, wydaną z Kom. dla Bezrob.

Herszil Zaleman zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

GRAND-KINO

D Z I Ś!

GRAND-KINO

Najpiękniejsze
arcydzieło
kinematograficzne:

OPIUM

w 6-ciu częściach.
5 Iwów bierze udział!

Passe-partout i bilety ulgowe nie ważne!

ŚWIERZBE

leczy radykalnie maść „SCABIOFORM ORAŃSKI”.
Mocniejsza dla dorosłych i łagodniejsza dla dzieci, prowidora farmacji I. Orańskiego Sprzedaż w aptekach i skład. aptecz.
GŁÓWNA SPRZEDAŻ: Hurto i skład apteczny Reingold i Orański, Warszawa, Zielna Nr 24, Telefon 480-36.

„Alliance”

Dom Ekspedycyjno-Handlowy

Łódź, Warszawa,
Piotrkowska Nr. 80, Bielańska Nr. 23.

ODDZIAŁY:

Częstochowa, Herby Pruskie, Kalisz, Skalmierzyce,
Sosnowice, Katowice, Aleksandrów Kujawski, Lublin,
Kraków.

Clenie towarów, Ekspedycja miejscowa, krajowa i
zagraniczna. Ubezpieczenie towarów w dredze i na
składzie. Załatwianie formalności wywozowych
i przewozowych.

Własne składy.

Odwózka.

A. Tahn & Co

w Warszawie

Fabryka tektury smołcowej i asfaltu

FILJA: Łódź, Sienkiewicza Nr. 58.
posiada telefon Nr 15.

Firma poleca swoje wyroby i przyjmuje
roboty papowo - dekarские i asfaltowe.

W 8-o kl. Gimnazjum Filologicznym Żeńskim
Heleny Miklaszewskiej
w Łodzi, Sienkiewicza 6!

egzaminacje dla uczniów nowowstępujących
rozpoczną się dnia 19 maja b. r. o godz.
3 i pół po południu.

POT i niemiła WON
z nóg, rąk i pach zapobiega
i znakomicie usuwa powszechnie znany

SUDORYN

w pudełkach z siłkiem
wyrobu farmac. labor. „AP KOWALSKI” w Warszawie.
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.
Ostrzeżenie! Srodki podobnych nazw
odrzucać jako naśladowictwa

Krycie, reperacje i smołowanie dachów papowych

wykonywa solidnie przedsięwzię-
stwo robót dekarских i asfaltowych

Jan Maciński,
Łódź, ul. Senatorska Nr. 18 (dom własny).

Kino „POLONIA” Konstantynowska 16.

Dzisiaj Premiera!

Dzisiaj Premiera.

Po raz pierwszy w Łodzi!

III Serja

„ZYGOMAR”

Król galerników.

Niebywały obraz w 5-ciu aktach, według dzieła „Balzaca”

Nader ciekawe momenty!

Porywające treści!

MOMENTY: 1) Ucieczka z więzienia. 2) Pod przy-
branym nazwiskiem. 3) Policja kryminalna.
4) Tajemnica na balu. 5) Zemsta Zygomara.

- 1) Ostatnie rozruhy spartakusowców w Berlinie.
- 2) Opancerzone automobile.
- 3) Karabiny maszynowe w ruchu.
- 4) Paryż. Prezydent Poincare wręcza s tandar 21 pułk wojsk Franc.
- 5) Angielscy żołnierze w Wiedniu.
- 6) Demonstracje przed parlamentem w Wiedniu.
- 7) Uroczystości Kościuszkowskie w Warszawie.

Początek przedstawienia o godz. 5 pp., w niedziele i święta o godz. 8 pp.

Hotel p. f Manteuffla

Pierwszorzędna Polska Restauracja
wydaje wykwintne obiady.

wł. J. Petrykowski

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne
wina pierwszorzędnych domów po cenach oby-
watelskich.

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, za-
bawy i wesela.

Świeżość i piękność nadaje każdej twarzy

krem
„EROS”
radykalnie usuwa
wszelkie nieczystości
— cery. —



Do nabycia w aptekach, składach
aptecznych i perfumerjach.

HELENÓW.

W czwartek, dn. 8-go i w niedzielę, dn. 11-go
maja r. b. o g. 4 po poł. odbędzie się

Podwieczorek z tańcami,

na który zaprasza Szanowną Publiczność

A. Braune,

Uwaga: W każdą niedzielę i święta odby-
wać się będą Podwieczorki z tańcami.

Do sprzedania rama łańcuchowa kryta 12 piętrowa JAHRA

(suszenie powietrzem ogrzanem). Szerokość 2 metr., wydajność
1500 arsz. na godzinę. Rama pezbawiona bębnow miedzianych
oraz wałków kierowniczych. S czegóły Łódź, Emilia 5.

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W piątek, dnia 9-go maja 1919 r. odbęda się
następujące licytacje za gotówkę:

Między godz. 9—12 przed południem.

Przy ul. Marysińskiej nr. 28	Lustro.
„ Piotrkowskiej nr. 61	Kasa, 4 biurka, kanapa.
„ „ „ nr. 109	Biurko.
„ „ „ nr. 120	Zegar.
„ Wólczańskiej nr. 107	Szafa.
„ Widzewskiej nr. 127	Lustro.

Między godz. 12—4 po południu:

Przy ul. Widzewskiej nr. 189	Kredens kuchenny.
„ Wodny Rynek nr. 14	5 stoików, 6 krzesel, szafa.
„ Nawrot nr. 89	Waga, szafa.
„ Przejazd nr. 43	Kredens kuchenny.
„ Julianowskiej nr. 31	4 kury.
„ „ „ nr. 43	4 „
„ „ „ nr. 59	Szafa.
„ „ „ nr. 61	Lustro, stół.
„ „ „ nr. 67	Komoda.
„ „ „ nr. 66	Stół.

Miejski Urząd Sekwestracyjny

Łódź, dnia 6-go maja 1919 r.